

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 listopada 2015 roku

Sąd Rejonowy w Łukowie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSR Mariusz Brojek

Protokolant sekr. sądowy Marta Zdańkowska

bez udziału Prokuratora

po rozpoznaniu w dniach 15 maja, 25 czerwca, 3 września, 15 października i 9 listopada 2015 roku sprawy:

1. **W. W. (1)** syna J. i T. z domu K. urodzonego (...) w W.
2. **W. W. (2)** z domu W. córki A. i E. z domu G. urodzonej (...) w R.

oskarżonych o to, że:

w okresie od 2 października do 8 listopada 2014r., w W., powiatu (...) woj. (...), kilkakrotnie znieważali T. W. (1) i J. W. (1) w ich obecności słowami powszechnie uważanymi za obelżywe jak „chuj”, „kurwa”, „chuj was strzeli”, „brudas”

to jest o czyn z art. 216 § 1 k.k.

o r z e k a

- oskarżonych W. W. (1) i W. W. (2) uniewinnia od popełnienia zarzucanego im czynu;
- na podstawie art. 632 pkt 1 k.p.k. zasądza od oskarżycieli prywatnych T. i J. W. (1) na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w całości w kwocie 1217,10 (tysiąca dwustu siedemnastu ¹⁰/100) złotych.

POUCZENIE

1. W terminie zawitym 7 (siedmiu) dni od daty ogłoszenia wyroku strona, podmiot określony w art. 416, a gdy ustawa przewiduje doręczenie wyroku, od daty jego doręczenia, strona, a w wypadku wyroku warunkowo umarzającego postępowanie, wydane na posiedzeniu, także pokrzywdzony / pokrzywdzona, mogą złożyć wniosek o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku. Sporządzenie uzasadnienia z urzędu nie zwalnia strony, wymienionego podmiotu oraz pokrzywdzonego / pokrzywdzonej od złożenia wniosku o doręczenie uzasadnienia. Wniosek składa się na piśmie. Wniosek nie pochodzący od oskarżonego powinien wskazywać tego z oskarżonych, którego dotyczy.

Wniosek powinien zawierać: oznaczenie organu, do którego jest skierowany, oraz sprawy, której dotyczy; oznaczenie oraz adres wnoszącego pismo; treść wniosku; datę i podpis składającego pismo. Za osobę, która nie może się podpisać, pismo podpisuje osoba przez nią upoważniona, ze wskazaniem przyczyny złożenia swego podpisu. We wniosku należy wskazać, czy dotyczy całości wyroku czy też niektórych czynów, których popełnienie oskarżyciel zarzucił oskarżonemu / oskarżonej, bądź też jedynie rozstrzygnięcia o karze i o innych konsekwencjach prawnych czynu. Wniosek nie pochodzący od oskarżonego / oskarżonej powinien również wskazywać oskarżonego / oskarżoną, którego / której dotyczy § 2. Dla oskarżonego pozbawionego wolności, który nie ma obrońcy i nie był obecny podczas ogłoszenia wyroku, termin wymieniony w § 1 biegnie od daty doręczenia mu wyroku.

3. 3(art. 119 k.p.k. i art. 422 § 1 i 2 k.p.k.).

Czynność procesowa dokonana po upływie terminu zawitego jest bezskuteczna (art. 122 § 1 k.p.k.).

Do biegu terminu nie wlicza się dnia, od którego liczy się dany termin. Jeżeli koniec terminu przypada na dzień uznany przez ustawę za dzień wolny od pracy, czynność można wykonać następnego dnia (art. 123 § 1 i 3 k.p.k.).

Termin jest zachowany, jeżeli przed jego upływem pismo zostało nadane w placówce podmiotu zajmującego się doręczaniem korespondencji na terenie Unii Europejskiej, w polskim urzędzie konsularnym lub złożone przez żołnierza w dowództwie jednostki wojskowej albo przez osobę pozbawioną wolności w administracji odpowiedniego zakładu, a przez członka załogi polskiego statku morskiego – kapitanowi statku (art. 124 k.p.k.).

Jeżeli niedotrzymanie terminu zawitego nastąpiło z przyczyn od strony niezależnych, strona w zawitym terminie 7 (siedmiu) dni od daty ustania przeszkody może zgłosić wniosek o przywrócenie terminu, dopełniając jednocześnie czynności, która miała być w terminie wykonana (art. 126 § 1 k.p.k.).

2. Od wyroku sądu pierwszej instancji stronom, podmiotowi określonymu w art. 416,a pokrzywdzonemu / pokrzywdzonej od wyroku warunkowo umarzającego postępowanie, wydanego na posiedzeniu, przysługuje apelacja (art. 444 § 1 k.p.k.).²⁾

3. Termin zawity do wniesienia apelacji wynosi 14 (czternaście) dni i biegnie dla każdego uprawnionego od daty doręczenia mu wyroku z uzasadnieniem (art. 122 § 2 k.p.k. i art. 445 § 1 k.p.k.).

4. Apelację wnosi się na piśmie do sądu, który wydał zaskarżony wyrok (art. 428 § 1 k.p.k.).

5. Oskarżony / oskarżona ma prawo do korzystania przy sporządzeniu apelacji z pomocy ustanowionego przez siebie obrońcy (art. 6 k.p.k. i art. 83 § 1 k.p.k.), a strona inna niż oskarżony / oskarżona może ustanowić pełnomocnika (art. 87 § 1 k.p.k.). Do czasu ustanowienia obrońcy przez oskarżonego / oskarżoną pozbawionego / pozbawioną wolności, obrońcę może ustanowić inna osoba (art. 83 § 1 k.p.k.). Apelacja od wyroku sądu okręgowego, która nie pochodzi od prokuratora lub pełnomocnika będącego radcą prawnym, powinna być sporządzona i podpisana przez adwokata lub radcę prawnego (art. 446 § 1 k.p.k.).

6. Wydatki związane z ustanowieniem obrońcy albo pełnomocnika wykląda strona, która go ustanowiła (art. 620 k.p.k.).

7. Oskarżony / oskarżona / pokrzywdzony / pokrzywdzona w wypadku wydania na posiedzeniu wyroku warunkowo umarzającego postępowanie / oskarżyciel posiłkowy / oskarżyciel prywatny nieposiadający / nieposiadająca obrońcy / pełnomocnika może złożyć wniosek o wyznaczenie obrońcy / pełnomocnika w celu sporządzenia apelacji. Wnioskujący może zostać obciążony kosztami wyznaczenia takiego obrońcy / pełnomocnika (art. 444 § 2 i 3 k.p.k.).

8. Obrońca / pełnomocnik z urzędu wyznaczany jest z listy obrońców / pełnomocników lub jest pozbawiony wolności (art. 81a § 1 k.p.k. i art. 88 zd. 2 k.p.k.).

9. Wniosek o wyznaczenie obrońcy / pełnomocnika z urzędu prezes sądu, sąd lub referendarz sądowy rozpoznaje niezwłocznie. Jeżeli okoliczności wskazują na konieczność natychmiastowego podjęcia obrony / reprezentacji, prezes sądu, sąd lub referendarz sądowy, telefonicznie lub w inny sposób stosownie do okoliczności, powiadamia stronę oraz obrońcę / pełnomocnika o wyznaczeniu obrońcy / pełnomocnika z urzędu (art. 81a § 2 i 3 k.p.k. i art. 88 zd. 2 k.p.k.).

10. Strona może mieć jednocześnie nie więcej niż trzech obrońców albo pełnomocników (art. 77 k.p.k. i art. 88 zd. 2 k.p.k.).

11. Apelację co do winy uważa się za zwróconą przeciwko całości wyroku (art. 447 § 1 k.p.k.).

12. Apelację co do kary uważa się za zwróconą przeciwko całości rozstrzygnięcia o karze i środkach karnych (art. 447 § 2 k.p.k.).

13. Apelację co do środka karnego uważa się za zwróconą przeciwko całości rozstrzygnięcia o środkach karnych. Zaskarżyć można również brak rozstrzygnięcia w przedmiocie środka karnego (art. 447 § 3 k.p.k.).

14. 3W apelacji można podnosić zarzuty, które nie stanowiły lub nie mogły stanowić przedmiotu zażalenia (art. 447 § 4 k.p.k.).

15. Podstawą apelacji nie może być błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia, oraz rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka, związane z treścią zawartego porozumienia w sprawie wydania wyroku skazującego, wymierzenia określonej kary lub środka karnego, orzeczenie przypadku lub środka kompensacyjnego lub rozstrzygnięcia w przedmiocie poniesienia kosztów procesu (art. 447 § 5 k.p.k.).

16. Prezes sądu pierwszej instancji odmówi przyjęcia apelacji, jeżeli apelacja zostanie wniesiona po terminie lub przez osobę nieuprawnioną albo jest niedopuszczalna z mocy ustawy (art. 429 § 1 k.p.k.).

17. Jeżeli oskarżony / oskarżona jest nieletni / nieletnia lub ubezwłasnowolniony / ubezwłasnowolniona, jego / jej przedstawiciel ustawowy lub osoba, pod której pieczę oskarżony / oskarżona pozostaje, może podejmować na jego / jej korzyść wszelkie czynności procesowe, a przede wszystkim wnosić środki zaskarżenia, składać wnioski oraz ustanowić obrońcę (art. 76 k.p.k.).

18. (inne informacje wskazane przez sąd, nieuwzględnione w pkt 1-17) ³⁾

Wyjaśnienie:

W treści pouczenia, w nawiasach wskazano między innymi podstawę prawną danego twierdzenia; użyty skrót „k.p.k.” oznacza ustawę z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, której tekst został zamieszczony w Dzienniku Ustaw z 1997 r. Nr 89, poz. 555 i niektórych Dziennikach opublikowanych później.

1) stosuje się w sprawach o przestępstwa, z wyłączeniem spraw o przestępstwa skarbowe

2) o ile przepisy nie stanowią inaczej; jeśli przepis stanowi inaczej to należy pouczyć strony stosownie do brzmienia tego przepisu

3) uwzględnia się, o ile sąd tak postanowi

II K 860/14

UZASADNIENIE

Na podstawie dowodów przeprowadzonych w toku rozprawy głównej Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

T. i J. W. (2) są rodzicami W. W. (1). W. W. (1) wraz ze swą żoną W. W. (2) i córkami mieszkają na tej samej posesji, co jego rodzice, położonej w W. pod nr 34. Aktem notarialnym z 2007 roku T. i J. W. (2) przekazali na rzecz syna W. gospodarstwo rolne wraz siedliskiem. Pomiedzy wymienionymi od dłuższego czasu trwa spór, rzeczywistych podstaw którego trudno dociec, jednakże objawia się on wypowiedaniem przez obie strony różnych słów: bądź to mających sprawić przykrość drugiej stronie, bądź nazwać ją w sposób daleki od eleganckiego, czy choćby neutralnego. Bliższych jednakże okoliczności tych zdarzeń nie zdołano ustalić. Skutkowało to trzykrotnie interwencjami Policji.

/ **dowód** : wyjaśnienia W. M. W. 73v; wyjaśnienia W. W. – k. 74, 121; zeznania świadka J. W. – k. 74v-75v; zeznania T. W. - k. 75v-76; zeznania świadka M. P. - k.76vv; zeznania świadka J. M. – k. 120v-121; zeznania świadka J. W. – k. 77; dokumentacja z akt sprawy I C 363/14 – k. 128-155; zeznania świadka R. A. – k. 106; zeznania świadka K. B. - k.

105v; zeznania świadka S. K. – k. 105v; zeznania świadka M. M. – k. 104-104v; zeznania świadka P. O. – k. 103v-104; zeznania świadka E. Ś. – k. 103v /

Na zachowania w ich ocenie przykre, świadczące o braku szacunku ze strony syna i synowej T. i J. W. (1) skarżyli się pozostałym swym dzieciom, to jest M. P. (2) i J. W. (4). Ponadto – wystąpili oni do Sądu Rejonowego w Łukowie – Wydziału I Cywilnego z pozwem o zobowiązanie W. i W. W. (1) o zbowiązanie do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu na rodziców wymienionego w związku z ich oświadczeniem o odwołaniu darowizny własności przekazanych im aktem notarialnym z 2007 roku nieruchomości.

/ **dowód** : wyjaśnienia W. M. W. 73v; wyjaśnienia W. W. – k. 74, 121; zeznania świadka J. W. – k. 74v-75v; zeznania T. W. - k. 75v-76; zeznania świadka M. P. - k.76v; zeznania świadka J. W. – k. 77; dokumentacja z akt sprawy I C 363/14 – k. 128-155/

U W. W. (2) nie stwierdzono, by była on chora psychicznie bądź upośledzona umysłowo, zdiagnozowano jednakże zaburzenia depresyjno - lękowe adaptacyjne. Miała ona w czasie dokonywania zarzucanego jej czynu w pełni zachowaną zarówno zdolność rozpoznania jego znaczenia, jak i pokierowania swym postępowaniem.

/ **dowód** : opinia sądowo-psychiatryczna – k. 67-70/

W. W. (2) ma 38 lat, posiada wykształcenie średnie ogólne, bez wyuczonego zawodu, aktualnie nie pracuje - pozostaje na rencie i utrzymuje się z otrzymywanego świadczenia w kwocie 973 zł miesięcznie e dochodów zeń uzyskiwanych w kwocie około 1.500 złotych miesięcznie. W. W. (1) ma 46 lat, posiada wykształcenie zasadnicze zawodowe, z zawodu jest górnikiem, aktualnie bezrobotnym, opiekuje się żoną po przebytej operacji. Wymienieni są małżeństwem, mają dwie córki w wieku 11 i 15 lat, pozostające na ich utrzymaniu. Są współwłaścicielami gospodarstwa rolnego o powierzchni 1,09 ha oraz domu wraz posesją o wartości łącznej około 200.000 złotych i nie posiadają innego majątku większej wartości. Żadne z nich nie było karane sędownie.

/ **dowód**: dane osobopoznawcze oskarżonych – k.45, 46; dane o stanie majątkowym – k. 58, 59; dane o karalności – k. 47, 48, 115 i 116; wyjaśnienia oskarżonej W. W. - k. 62v; wyjaśnienia oskarżonego W.M. W. - k. 62v /

Ani oskarżony, ani oskarżona w toku przewodu sądowego nie przyznali się do popełnienia zarzucanego im czynu. W. W. (1) wyjaśnił, że to matka i ojciec go wyzywają, dokuczają mu z powodu choroby żony, prowokują. Podobnej treści wyjaśnienia złożyła W. W. (2), dodając, że w ogóle nie używa słów wulgarnych i że to teściowie czynią wiele złośliwości pod ich adresem.

Wyjaśnienia te nie znalazły zaprzeczenia w zeznaniach pokrzywdzonych - oskarżycieli prywatnych T. i J. W. (1) i przedstawieniu przez nich spójnej relacji co do czynu, będącego przedmiotem postępowania i umiejscowienia zachowań sprawczych w konkretnym czasie.

Z zeznań T. W. (1) wynika, że Sąd powziąwszy wątpliwość co do zdolności spostrzegania i odtwarzania spostrzeżeń J. W. (1) z racji jego wieku oraz utrudnionego kontaktu z nim na rozprawie, przesłuchał go z udziałem biegłego psychologa i zlecił przeprowadzenie badań psychologicznych. Z treści sporządzonej opinii wynika, że wymieniony od 2 lat leczy się z powodu postępujących zaburzeń procesów poznawczych, to jest z powodu otępienia oraz nadciśnienia tętniczego. Podczas rozprawy starał się on odpowiadać na pytania Sądu, ale wypowiadał też różne swe interpretacje i wnioski, ujawniając sztywność afektywną, emocje, i nastroj nie zawsze adekwatny do wypowiedzanych treści. Miał trudności z rozumieniem treści pytań, formułowaniem myśli, skarżył się na słabą pamięć. Zachowywał się w sposób nieadekwatny do sytuacji, komentował wypowiedzi innych osób, korygował, uzupełniał, żywo gestykulował, nie reagował na zwracanie mu uwagi, co skutkowało usunięciem go z sali rozpraw. Takie zachowanie wskazywało - zdaniem biegłej - na słabą orientację świadka w sytuacji składania zeznań przed sądem i wymaganiach tej sytuacji oraz na brak krytycyzmu odnośnie swego funkcjonowania, zaś spontaniczne, wielokrotne powtarzanie przez świadka informacji negatywnie charakteryzujących oskarżonych świadczyło o jego emocjonalnym zaangażowaniu.

Jak wynika z opinii biegłej psycholog J. W. (1) podczas przeprowadzonych badań był osobą prawidłowo zorientowaną co do miejsca i nie był zorientowany w czasie. Na pytania odpowiadał chętnie, ale powierzchownie, nie zawsze odnosząc się do treści pytania. Miał trudności z werbalizacją własnych myśli i przeżyć, persewerował wypowiedzi. Procesy poznawcze badanego - spostrzeganie, uwaga, zapamiętywanie, odtwarzanie faktów - przebiegają aktualnie w znacznie zwolnionym tempie, z obniżoną sprawnością; badany prezentował skłonność do nadmiernego schematyzmu oraz wyraźnie upośledzony krytycyzm. Funkcjonowanie wymienionego wykazało, że zmiany organiczne rzutowały na sferę osobowości i zachowania J. W. (1), skutkując niestabilnością emocjonalną, impulsywnością, łatwością ulegania nastrojom, schematycznością i sztywnością w rozumowaniu. Myślenie opiniowanego cechował nadmierny konkretyzm, nie potrafił on oderwać nastawienia emocjonalnego od oceny zdarzeń i faktów; ujawniał też trudności w sprawnym myśleniu, zmniejszoną zdolność do szybkiego przetwarzania informacji i kojarzenia. Powyższe nie dało podstaw do stwierdzenia u K. C. upośledzenia umysłowego, jednakże zdaniem biegłej psycholog przemawia za rozpoznaniem u niego procesu otępiennego. Procesy poznawcze wymienionego, to jest spostrzeganie, uwaga, zapamiętywanie i odtwarzanie faktów przebiegały - jak wynika z wniosków opinii wspomnianej biegłej - w znacznie zwolnionym tempie i w sposób nieprawidłowy, jego myślenie cechuje nadmierny konkretyzm, nie potrafi oddzielić nastawienia emocjonalnego od oceny zdarzeń i faktów, ni przyjąć innej, alternatywnej wersji i znaczenia, ujawniał sztywność myślenia, schematyzm i brak krytycyzmu.

Treść zeznań J. W. (1) oraz sposób ich składania na rozprawie, potwierdzają w ocenie Sądu w całej rozciągłości ustalenia poczynione przez biegłą i wnioski jej opinii, nakazując oceniać zeznania wymienionego, stanowiące w zasadzie podstawowy i de facto jedyny - obok zeznań jego żony - bezpośredni dowód oskarżenia, z ogromną ostrożnością. Zeznania te są niezwykle ogólnikowe, pozbawione istotniejszych szczegółów pozwalających posadzić w czasie opisywane przez wymienionego sytuacje konfliktowe z oskarżonymi, które są niewątpliwe i jako takie w tylko właśnie w owym ograniczonym zakresie posłużyły do poczynienia ustaleń faktycznych, podobnie jak i zeznania T. W. (1), która twierdząc, że była znieważana wymienia słowa „obliznieniec” oraz „głupek”, nie wskazując czasu ich wypowiedziania; jedynie określenia „kur..a”, jakim miała zostać nazwana przez syna W., zostało określone jako wypowiedziane półtora roku wcześniej, czyli – zważywszy, że rozprawa miała miejsce 25 czerwca br. – na przełomie 2013 i 2014 roku, w okresie nie objętym zarzutem aktu oskarżenia. O ci świadkowie podnosili także wypowiedzianie wobec nich przez syna i synową słów „i tak ch...j was strzeli wcześniej niż nas”, co wszak zdaniem Sądu nie jest znieważeniem, a jedynie pozbawionym elementarnej kultury, czy wręcz chamskim, stwierdzeniem faktu, to jest tego, że życie ludzkie ma swój kres w przypadku każdego i naturalną kolejną rzeczą jest, iż rodzice odchodzą z tego świata w czasie, kiedy ich dzieci żyją. Niezależnie jednak od dalszych ewentualnych rozważań na temat tych słów stwierdzić należy, że także w ich przypadku – jak co do wyżej przytaczanych i omawianych – nie zostało wskazane, kiedy miałyby one zostać wypowiedziane.

Siła rzeczy osoby, które nie były bezpośrednimi świadkami tych zdarzeń, jak M. P. (3), J. W. (4) czy E. Ś. (2), a znali je tylko z opowieści dwojga oskarżycieli prywatnych, nie mogli w swych zeznaniach przekazać treści innych. Są więc one także pozbawione jednego z głównych elementów, koniecznych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, to jest wskazania, kiedy ewentualne obelgi były wypowiedziane. Nie czyni to jednak – podobnie jak i zeznań J. i T. W. (1) przez to niewiarygodnymi, albowiem Sąd uznał, że w przypadku oskarżycieli prywatnych dla sposobu relacjonowania i treści owej relacji znaczenie miały zaangażowanie emocjonalne w konflikt i ich podeszły wiek, u J. W. (1) objawiający się wręcz postępującym procesem otępiennym, zaś w przypadku pozostałych wymienionych świadków – to, że nie byli oni świadkami bezpośrednimi zdarzeń będących przedmiotem postępowania, a relację co do nich uzyskali od dwojga wymienionych osób.

Odnośnie zeznań T. J., R. A. (2), M. M. (2), P. O. (2), M. C., K. B. (2) i S. K. (2), czyli funkcjonariuszy Policji podejmujących we wskazanym okresie czynności służbowe w rodzinie W. Sąd uznał te zeznania za w pełni wiarygodne, jako spójne, logiczne i konsekwentne, składane bez większych emocji i zaangażowania w sprawę po którejkolwiek ze stron konfliktu, a obrazujące ów konflikt właśnie, choć równocześnie nie odnoszące się praktycznie w żaden sposób do materii będącej przedmiotem rozpoznania – jedynie negatywnie, poprzez wskazanie, że podejmowane czynności

nie dotyczyły kwestii związanych ze znieważaniem T. i J. W. (1) przez syna W. i jego żonę W., nie pojawiały się one też jako kwestie oboczne w trakcie wspomnianych czynności.

Zeznania J. M. (2) zawierają nieco więcej szczegółów co do wypowiedziania przez W. W. (2) słów wulgarnych pod adresem teściowej, jednakże one również nie umiejscawiają w czasie tychże zdarzeń. Można jednak z dużą dozą prawdopodobieństwa wnioskować, że skoro świadek ta zerwała kontakt z oskarżoną i była u nich na posesji latem ubiegłego roku, a o owych obelgach słuchała w rozmowie z W. W. (2), to relacjonowała ona zdarzenia sprzed okresu objętego zarzytem.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się więc na wyjaśnieniach oskarżonych i zeznaniach świadków T. W. (1), J. W. (1), J. W. (4), M. P. (3), J. M. (2), T. J., R. A. (2), M. M. (2), P. O. (2), K. B. (2) i S. K. (2) oraz w niewielkim stopniu na zeznaniach E. Ś. (2), a także na w pełni wiarygodnych dowodach z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, które nie były kwestionowane przez strony, a ich prawdziwość i autentyczność nie budziły wątpliwości, a wśród których to znalazły się dwie opinie biegłych.

Sąd dał w całości wiarę złożonym w sprawie opiniom biegłych: zespołu dwu lekarzy psychiatrów i psychologa – w zakresie poczytalności oskarżonej in tempore criminis, a także biegłego psychologa uczestniczącego w przesłuchaniu pokrzywdzonego J. W. (1) na rozprawie i opiniującego co jego zdolności spostrzegania i odtwarzania spostrzeżeń. W ocenie Sądu wszyscy ci biegli, opiniujący na bazie specjalistycznej, fachowej wiedzy i doświadczenia zawodowego dokonali prawidłowych ocen w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy oraz przeprowadzone samodzielnie badania, a treść tychże opinii nie budziła wątpliwości, czyniąc je dowodami jasnymi i zupełnymi, nie wymagającymi uzupełnienia i tym samym spełniającymi wymogi art. 200 § 2 k.p.k. Opinie te nie były kwestionowane przez żadną ze stron i żadna też nie wносиła o ich uzupełnienie.

W związku z powyższym, Sąd zważył co następuje:

W. W. (2) i W. W. (1) oskarżeni zostali o to, że w okresie od 2 października do 8 listopada 2014 roku w W., powiatu łuków, województwa (...) kilkakrotnie znieważali T. W. (1) i J. W. (1) w ich obecności słowami powszechnie uważanymi za obelżywe jak „chuj”, „kurwa”, „chuj was strzeli”, „brudas”, to jest o czyn z art. 216 § 1 k.k.

Czyn zabroniony z art. 216 § 1 k.k. popełnia ten kto znieważa inną osobę w jej obecności albo choćby pod jej nieobecność, lecz publicznie lub w zamiarze, aby zniewaga do osoby tej dotarła.

Jest to przestępstwo skierowane przeciwko godności osobistej człowieka, a więc przeciwko jego subiektywnemu poczuciu własnej wartości jako jednostki ludzkiej. Znieważenia może przybrać różne formy działania sprawcy. Najczęściej będą to słowa lub gesty, które w odbiorze społecznym są obraźliwe. Może ono być popełnione tylko umyślnie.

Występek ten zagrożony jest karą grzywny albo karą ograniczenia wolności.

Ściganie tego przestępstwa odbywa się z oskarżenia prywatnego.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje w ocenie Sądu podstaw do tego, aby uznać którekolwiek z oskarżonych za winne dokonania zarzuconego im przestępstwa, bowiem wersja przedstawiana przez oskarżycieli prywatnych jest niespójna i co najważniejsze nie wskazuje konkretnych dat zachowań, które były przedmiotem rozpoznania: z zeznań J. W. (1) nie wynika, by użyto wobec niego jakiegokolwiek innego słowa niż „brudas”, przy czym wymieniony nie wskazał, kiedy to miało miejsce, zaś z zeznań T. W. (1) wynika, że padały wobec niej słowa „stary oblizieniec” - jednakże Sądowi nie jest wiadomym, co takie określenie miałyby oznaczać i czy jest ono obraźliwe, nie zna go też ani Słownik języka polskiego PWN, ani Słownik polskich przekleństw i wulgaryzmów PWN - czy też „głupek”, nie umiejscawiając ich, podobnie jak jej mąż, w czasie; a jedyne słowo, które niewątpliwie jest słowem wulgarnym, było wypowiedziane pod jej adresem około półtora roku przed data rozprawy - czyli nie w okresie objętym zarzytem. Znamienne jest przy tym, że obydwójce pokrzywdzeni zwracają w zdecydowanie większym stopniu w swych zeznaniach uwagę na

zupełnie inny aspekt sporu pomiędzy nimi oraz synem i synową, to jest aspekt majątkowy, którego przejawem jest ich nieskrywane także i podczas rozprawy niezadowolenie z faktu uprzedniego przekazania wymienionym w drodze darowizny gospodarstwa oraz podnoszony fakt „wzięcia pożyczki dla syna i konieczność jej spłacania” - co zresztą zauważyli także i oskarżeni, podnosząc, że niniejsza sprawa służyć ma dostarczeniu argumentów do toczącego się równolegle, a zainicjowanego nawet tego samego dnia (data złożenia pozwu i data złożenia aktu oskarżenia są tożsame) postępowania cywilnego I C 363/14, mającego skutkować odwołaniem darowizny poczynionej na ich rzecz w 2007 roku. Inni świadkowie pozostają świadkami li i wyłącznie ze słyszenia - jak dzieci oskarżycieli prywatnych M. P. (3) i J. W. (4), bądź zeznawali na okoliczności mogące jedynie pośrednio posłużyć do ustalenia stanu faktycznego - jak funkcjonariusze Policji T. J., R. A. (2), M. M. (2), P. O. (2), M. C., K. B. (2) i S. K. (2), zeznający o podejmowanych czynnościach, w tym powodach podejmowanych interwencji. Jedyny świadek, która miała bezpośrednio słyszeć od oskarżonej słowa obraźliwe pod adresem T. i J. J. (2) M. - także nie wskazała, kiedy owe słowa miałyby paść i czy było to w okresie objętym zarzutem aktu oskarżenia.

Reasumując stwierdzić należy, że niewątpliwym jest, iż pomiędzy oskarżycielami prywatnymi T. i J. W. (1) z jednej strony, a W. i W. W. (1) z drugiej, istnieje konflikt, który przejawia się różnymi zachowaniami z obu stron, które - zważywszy, że dotyczy to sporu pomiędzy rodzicami i dziećmi - od strony moralnej są co najmniej wątpliwe i oceniane mogą być różnie, zwykle zależnie od tego, która strona sporu zyska większą sympatię czy współczucie oceniającego. Sąd jednakże, rozstrzygając sprawę z zakresu prawa karnego, ma za zadanie dokonywanie na podstawie przeprowadzonych dowodów oceny zachowań ludzi pod kątem tego, czy doszło do naruszenia przepisów prawa, realizującego znamiona czynu zabronionego przez ustawę karną. W tym kontekście podnoszona przy ocenie zeznań świadków kwestia umiejscowienia tychże zachowań w czasie ma niezwykle istotne znaczenie, albowiem po pierwsze - rzutuje na samą karalność czynu poprzez określenie w ustawie terminów przedawnienia, po wtóre zaś - Sąd rozpoznaje sprawę w granicach zakreślonych skargą oskarżyciela, czyli aktem oskarżenia i nie może poddawać swej ocenie czynów, które ową skargą objęte nie zostały. Z uwagi na powyższe ustalenia Sąd uniewinnił oboje oskarżonych od popełnienia zarzucanego im czynu.

Uniewinniając oskarżonych od dokonania zarzucanego im czynu kosztami postępowania w sprawie zgodnie z treścią art. 632 pkt 1 k.p.k. w kwocie 1217,10 zł obciążył oskarżycieli prywatnych T. i J. W. (1).